Sygn. akt I A Ca 32/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2022r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Mikołaj Tomaszewski

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2022r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa ***B. K.***

przeciwko ***Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w K.***

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 24 września 2020r.

sygn. akt I C 418/18

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w

postępowaniu apelacyjnym.

Mikołaj Tomaszewski

(...)

(...)
J. F.

UZASADNIENIE

Powód B. K. wytoczył powództwo przeciwko Skarbowi Państwa-Zakładowi Karnemu w K., w którym domagał się odszkodowania w wysokości 100.000 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 24 września 2020r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze oddalił powództwo z następującym uzasadnieniem.

Osadzony B. K. odbywa karę pozbawienia wolności od dnia 25 marca 2016 r. Przewidywany termin końca kary przypada na dzień 8 marca 2028 r.

W Zakładzie Karnym w K. są zatrudnieni trzej interniści, lekarz ginekolog, pediatra i dwóch stomatologów. Skazani zgłaszający się do lekarza są przyjmowani według oddziałów mieszkalnych w kolejności zgłoszeń. Poza stałą opieką medyczną świadczoną przez lekarzy różnych specjalności, na terenie zakładu jest służba pielęgniarska od godz. 6.00 do 18.00, która ma uprawnienie do zastosowania określonych leków bez konieczności konsultacji z lekarzem. W sytuacjach nagłych, zagrażających zdrowiu osadzonych, jest wzywane Pogotowie (...). Zakład Karny w K. w zakresie usług medycznych ma podpisane umowy z podmiotami zewnętrznymi na udzielanie pozostałych świadczeń medycznych m. in. jest to Szpital (...) w Z., A., (...) Szpital w Ż. oraz Szpital w G. i K.. Terminy konsultacji w poszczególnych jednostkach wyznaczają podmioty zewnętrzne. Zawsze obowiązuje kolejka w przypadku zleceń zabiegu czy operacji, a wyznaczane terminy dla osadzonych są takie same jak dla pacjentów pozostających na wolności.

Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w K., powód odbył trzydzieści dziewięć konsultacji lekarskich zarówno u lekarza więziennego, jak i podczas wizyt w pozawięziennych podmiotach leczniczych. Powód wielokrotnie sam rezygnował z wyznaczonych wizyt lekarskich lub zleconych badań. Już w listopadzie 2017 r. powód był konsultowany urologicznie w zakresie guza i dolegliwości jądra prawego, jednak dobrowolnie zrezygnował z wykonania zleconej przez urologa pogłębionej diagnostyki tj. (...)i badania laboratoryjnego. Powód był również kilkakrotnie konsultowany psychiatrycznie z powodu bezsenności i dolegliwości bólowych lewego przedramienia. Podczas większości wizyt w 2018 r. powód domagał się leczenia T. - lekiem opioidowym, wykazującym właściwości uzależniające, o którego długości podawania i dawkach zawsze decyduje lekarz W styczniu 2019 r. lekarz odmówił powodowi przepisania opioidu, na skutek czego został wyzwany przez osadzonego wulgarnymi i obraźliwymi słowami. Wszystkie skargi powoda w zakresie świadczonej opieki medycznej zostały uznane przez Zakład za niezasadne.

W czasie odbywania kary pozbawienia wolności, w dniu 15 lutego 2018 r. powód pracował w fabryce mebli. 19 lutego powód zgłosił w pozwanej jednostce, że podczas wykonywania zleconej pracy (podnoszenia łóżka w fabryce) doznał urazu ręki w postaci wysunięcia druta z dłoni. Podczas konsultacji lekarskiej powód poinformował, że w 2015 r. przeszedł złamanie lewej ręki, a następnie zespolenie jej metalowymi płytkami. Jednocześnie podczas wizyty otrzymał skierowanie na prześwietlenie ręki oraz konsultację ortopedyczną. Lekarz przepisał powodowi leki przeciwbólowe na 10 dni. Oczekując na wykonanie RTG powód był leczony farmakologicznie. Wyznaczenie terminu prześwietlenia nie leżało w gestii pozwanego, ale współpracujących z nim podmiotów zewnętrznych, w których taka sama kolejka przyjęć obowiązywała dla pacjentów osadzonych, jak i tych przebywających na wolności. W dniu 7 listopada 2018 r. powód odbył zleconą wizytę u ortopedy i wykonał prześwietlenie ręki w A., po czym kontynuował leczenie farmakologiczne. Wykonane badanie RTG ręki powoda nie wykazało nieprawidłowości we wcześniejszym zespoleniu ręki. U powoda rozpoznano stan po złamaniu trzonu kości łokciowej stabilizowanym płytką metalową. Opis przedramienia w RTG był bez zmian. W dniu 19 listopada 2018 r. powód był konsultowany w (...), gdzie zlecono wykonanie zabiegu usunięcia metalu z przedramienia lewego. Pozwany Zakład Karny w piśmie z dnia 1 lutego 2019 r. zwrócił się do Oddziału (...)Szpitala Aresztu Śledczego w B. z prośbą o ustalenie terminu zabiegu powoda. W odpowiedzi na pismo, Szpital w B. poinformował pozwanego, że w placówce nie wykonuje się ww. zabiegów. W związku z powyższym powód w dniu 20 marca 2019 r. odbył kolejną wizytę w (...) Szpitala (...) w Z., na której wyznaczono mu termin usunięcia zespolenia kości łokciowej lewej na 4 sierpnia 2020 r. Planowany na 4 sierpnia br. zabieg nie odbył się, ponieważ w dniu 3 sierpnia 2020 r. powód odmówił wyjazdu do Szpitala (...) na wizytę kontrolną poprzedzającą ww. zabieg.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, iż żądanie pozwu nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód B. K. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa-Zakładu Karnego w K. kwoty 100.000 zł tytułem odszkodowania za narażenie na utratę zdrowia w związku z niezapewnieniem mu właściwej opieki medycznej. M. podstawę tak zgłoszonego żądania stanowią przepisy art. 417§1 k.c. w zw. art. 361 k.c.

W myśl art. 417 § 1 k.c. Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej.

Przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa na gruncie tego przepisu są, zatem: szkoda wyrządzona przy niezgodnym z prawem wykonywaniu czynności z zakresu władzy publicznej oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy niezgodnym z prawem wykonywaniem takich czynności a powstaniem szkody.

Co ważne, pojęcie szkody w prawie cywilnym obejmuje zarówno uszczerbek majątkowy, jak i uszczerbek o charakterze niemajątkowym (krzywdę). Z kolei, istnienie związku przyczynowego należy oceniać na zasadach wynikających z art. 361 § 1 k.c. Oznacza to, że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej. Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z przepisu art. 417 § 1 k.c. obejmuje wszelkie zachowania związane wykonywaniem władzy publicznej z wyjątkiem tych, które unormowane są w przepisie art. 417 1 § 1-4 k.c. oraz sytuacji uregulowanych przepisami szczególnymi, do których odsyła art. 421 k.c. W ocenie Sądu powód, mimo ciążącego na nim obowiązku wynikającego z art. 6 k.c., w żaden sposób nie wykazał aby jakiekolwiek działanie lub zaniechanie pozwanego doprowadziło do wyrządzenia u niego szkody. Zgodnie zaś z treścią powyższego przepisu ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sąd rozważa zaistnienie bezprawności działania pozwanego dopiero w wypadku udowodnienia przez stronę powodową, że doszło do wyrządzenia szkody, tj. dopiero wówczas, gdy strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa. Zasadą więc jest, że sąd wyciąga ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienia żądań lub zarzutów. Oznacza to, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Powód w niniejszej sprawie powinien wykazać przesłanki, które pozwalałyby uznać roszczenie za uzasadnione, a mianowicie: zdarzenie, szkodę i związek przyczynowy pomiędzy pierwszymi dwoma elementami.

W ocenie Sądu, powód nie wykazał należycie zdarzenia powodującego szkodę, jak i związku przyczynowego szkody ze zdarzeniem. W niniejszej sprawie, powód zarzucił, że działanie władz Zakładu Karnego w K., polegające na niezapewnieniu powodowi w odpowiednim terminie prześwietlenia ręki i opieki psychiatrycznej, naraziło go na utratę zdrowia i życia.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób uznać jednak, aby jakiekolwiek działania funkcjonariuszy jednostki penitencjarnej, w której przebywał powód, skutkowały powstaniem u niego szkody, w postaci utraty zdrowia.

W szczególności załączona do akt sprawy dokumentacja medyczna powoda i zeznania świadka - pielęgniarki zakładowej nie potwierdzają jego zarzutów. Opieka medyczna w pozwanym Zakładzie, jest świadczona kompleksowo i w takim samym zakresie jak w stosunku do osób niepozbawionych wolności. Jak wynika zeznań pracownika zakładu - (...), w Zakładzie Karnym w K. są zatrudnieni trzej interniści, lekarz ginekolog, pediatra i dwóch stomatologów. Skazani zgłaszający się do lekarza są przyjmowani według oddziałów mieszkalnych w kolejności zgłoszeń. Poza stałą opieką medyczną świadczoną przez lekarzy różnych specjalności, na terenie zakładu jest służba pielęgniarska od godz. 6.00 do 18.00, która ma uprawnienie do zastosowania określonych leków bez konieczności konsultacji z lekarzem. W sytuacjach nagłych, zagrażających zdrowiu osadzonych, jest wzywane Pogotowie (...). Zakład Karny w K. w zakresie usług medycznych ma podpisane umowy z podmiotami zewnętrznymi na udzielanie pozostałych świadczeń medycznych m. in. jest to

Szpital (...) w Z., Centrum Medyczne (...) w Z., (...) Szpital w Ż. oraz Szpital w G. i K.. Terminy konsultacji w poszczególnych jednostkach wyznaczają podmioty zewnętrzne. Zawsze obowiązuje kolejka w przypadku zleceń zabiegu czy operacji, a wyznaczane terminy dla osadzonych są takie same jak dla pacjentów na wolności.

Szeroki dostęp do opieki medycznej w pozwanym zakładzie wynika już z samej Książki leczenia powoda, w której wskazano, że podczas pobytu w zakładzie osadzony odbył trzydzieści dziewięć konsultacji lekarskich zarówno u lekarza więziennego, jak i podczas wizyt w pozawięziennych podmiotach leczniczych. Wbrew temu co twierdzi powód, sam wielokrotnie rezygnował z wyznaczonych wizyt lekarskich lub zleconych badań. Już w listopadzie 2017 r. powód był konsultowany urologicznie w zakresie guza i dolegliwości jądra prawego, jednak dobrowolnie zrezygnował z

wykonania zleconej przez urologa pogłębionej diagnostyki tj. USG i badania laboratoryjnego. Powód był również kilkakrotnie konsultowany psychiatrycznie z powodu bezsenności i dolegliwości bólowych lewego przedramienia. Jak wynika z dokumentacji medycznej oraz zeznań świadka M. K. (pielęgniarki zakładowej) podczas większości wizyt w 2018 r. powód domagał się leczenia T. - lekiem opioidowym, wykazującym właściwości uzależniające. Jak podkreśliła M. K., o długości stosowania leku zawsze decyduje lekarz, który w styczniu 2019 r. odmówił powodowi przepisania opioidu, na skutek czego został wyzwany przez osadzonego wulgarnymi i obraźliwymi słowami. Niezadowolenie powoda odnośnie sprawowanej opieki medycznej wynikało w głównej mierze dlatego, że zatrudnieni w jednostce lekarze odmawiali mu zwiększenia dawki T., ze względu na zagrożenie uzależnieniem. Wszystkie skargi powoda w zakresie świadczonej opieki medycznej zostały ostatecznie uznane za niezasadne.

W szczególności chybiony okazał się zarzut powoda w zakresie opieszałego leczenia urazu ręki przez personel medyczny pozwanego. Z twierdzeń powoda wynikało, że podczas pracy w fabryce mebli i podnoszenia łóżka doznał urazu ręki w postaci wysunięcia druta z dłoni. Jednakże w rozumieniu przepisów prawa opisywana przez powoda sytuacja nie była zdarzeniem powodującym szkodę. Jak jednoznacznie wynika z materiału dowodowego sprawy, powód jeszcze trzy lata przed osadzeniem w pozwanym zakładzie, podczas odbywania kary za granicą (na terenie (...)) doznał złamania i zespolenia ręki metalowymi płytkami. Uraz powoda nie powstał zatem w związku z pracą wykonywaną w pozwanym zakładzie. Dalej podnieść należy, że 4 dni po zdarzeniu tj. 19 lutego 2018 r. powód zgłosił się na wizytę lekarską w zakładzie, podczas której otrzymał skierowanie na prześwietlenie ręki oraz konsultację ortopedyczną. Dodatkowo lekarz przepisał powodowi leki przeciwbólowe na 10 dni. Jak jasno wynika z zeznań pielęgniarki M. K. oraz dokumentacji medycznej osadzonego, powód oczekując na wykonanie RTG był leczony farmakologicznie, a samo wyznaczenie terminu badania nie leżało w gestii pozwanego, ale współpracujących z nim podmiotów zewnętrznych, w których taka sama kolejka przyjęć obowiązuje dla pacjentów osadzonych, jak i tych przebywających na wolności. W dniu 7 listopada 2018 r. powód odbył zleconą wizytę u ortopedy i wykonał prześwietlenie w A., po czym kontynuował leczenie farmakologiczne. Wykonane badanie RTG ręki powoda nie wykazało nieprawidłowości we wcześniej wykonanym zespoleniu ręki. U powoda rozpoznano stan po złamaniu trzonu kości łokciowej stabilizowanym płytką metalową. Opis badania RTG przedramienia wskazywał na istnienie zespolenia metalowego a w pozostałym zakresie - bez zmian. W dniu 19 listopada 2018 r. powód był konsultowany w (...), gdzie zlecono wykonanie zabiegu usunięcia metalu z przedramienia lewego. W zaistniałej sytuacji pozwany zakład w piśmie z dnia 1 lutego 2019 r. zwrócił się do Oddziału (...) Szpitala Aresztu Śledczego w B. z prośbą o ustalenie terminu zabiegu powoda. W odpowiedzi na pismo, Szpital w B. poinformował pozwanego, że w placówce nie wykonuje się ww. zabiegów. W związku z powyższym powód w dniu 20 marca 2019 r. odbył kolejną wizytę w (...) Szpitala (...) w Z., na której wyznaczono mu termin usunięcia zespolenia kości łokciowej lewej na 4 sierpnia 2020 r. Jak jednak wynika z przedłożonych przez pozwanego dowodów, planowany na 4 sierpnia br. zabieg nie odbył się, ponieważ w dniu 3 sierpnia 2020 r. powód odmówił wyjazdu do Szpitala (...) na wizytę kontrolną poprzedzającą ww. zabieg.

Z powyższych ustaleń jasno wynika, że powód od początku osadzenia w zakładzie był objęty opieką medyczną – był przyjmowany podczas wizyt u specjalistów, wydawane były wobec niego odpowiednie dyspozycje w zakresie podejmowania leczenia, w szczególności zaś w zakresie przepisywanych środków farmakologicznych. Nie można więc uznać, że to działanie pozwanego przyczyniło się do ewentualnego rozstroju zdrowia powoda, a więc że było zdarzeniem powodującym szkodę w tej postaci.

Wobec powyższego, Sąd po analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doszedł do przekonania, że brak jest poparcia stanowiska powoda, że na skutek działań pozwanego doznał on szkody w postaci narażenia go na utratę zdrowia i życia. W związku z tym, że żądania powoda w ocenie Sądu nie mogły zostać uwzględnione co do zasady, nie było potrzeby przeprowadzania szczegółowego postępowania dowodowego na okoliczność wysokości należnego mu odszkodowania.

Z powyższych względów powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach orzeczono w oparciu o art. 98kpc w zw. z art. 99kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążono powoda częściowo kosztami wynagrodzenia pełnomocnika na rzecz strony przeciwnej.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód, który zarzucił, że Sąd był negatywnie do niego nastawiony i bezpodstawnie oddalił jego wnioski dowodowe i wniósł o sprawiedliwe rozpatrzenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233§1 kpc dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny podziela, przyjmując je jako własne i uznaje zarzuty apelacji za pozbawione racji.

Brak jest podstaw do zakwestionowania zasadności oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych powoda.

Słusznie zaakcentował Sądu I instancji, że złożone na ostatniej rozprawie wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków D. O. i S. W. były spóźnione, bowiem nic nie stało na przeszkodzie, by powód złożył te wnioski już w pozwie, a najpóźniej po otrzymaniu odpowiedzi na pozew.

Do tego argumentu Sądu Okręgowego skarżący w żaden sposób się nie odnosi w treści środka odwoławczego.

Tymczasem stanowisko Sądu Okręgowego co do oddalenia przedmiotowych wniosków dowodowych znajdowało oparcie w treści art. 235^2 § 1 pkt 5 kpc, który stanowi, że sąd może pominąć dowód, który zmierza do przedłużenia postępowania.

Uwzględnienie tego wniosku spowodowałoby konieczność odroczenia rozprawy. Słusznie też podkreślił Sąd Okręgowy, że wnioski częściowo zmierzały do wykazania okoliczności, które nie są przydatne dla sprawy, czyli wygrania przez te osoby sporów z Zakładem Karnym w K..

Nawet jeżeli rzeczywiście tak było, to i tak na tej podstawie nie można by przyjąć podstaw odpowiedzialności pozwanego w niniejszej sprawie, w której istotne są fakty dotyczące żądania powoda.

Nadto skarżący nie wskazał adresów świadków wskazując jedynie , że nie przebywają już we wskazanym Zakładzie Karnym.

Również dopiero na ostatniej rozprawie powód złożył wniosek o przesłuchanie lekarza, który kierował powoda na prześwietlenie ręki, przy czym powód nie wskazał też nazwiska tego lekarza, nie uczynił tego także w środku odwoławczym.

I w tym wypadku Sąd Okręgowy zasadnie pominął ten wniosek jako zmierzający do przedłużenia postępowania.

Okoliczność, że Sąd Okręgowy nie przeprowadził dowodu z przedłożonej przez powoda płyty ze zdjęciem prześwietlenia ręki również nie daje podstaw do uwzględniania apelacji.

Sąd Okręgowy nie ma kompetencji do tego, by samodzielnie oceniać tego rodzaju dokumentację medyczną.

Dodać należy, że przedłożone przez powoda zdjęcie RTG ręki z 7.11.2018r. zostało ocenione przez radiologa, który stwierdził „Stan po złamaniu trzonu kości łokciowej stabilizowanym płytką metalowa. Poza tym przedramię w rtg bez zmian (k. 60).

Zasadnie też wskazał Sąd Okręgowy, że powód wielokrotnie odmawiał udania się na badania lekarskie, w tym także na badanie w dniu 3.08.2020r., które miało poprzedzać wyznaczoną na następny dzień operację usunięcia metalowego zespolenia ręki i w konsekwencji operacja ta się nie odbyła.

Skarżący przyznaje ten fakt i podnosi, że w przypadku zoperowania tej kończyny nie byłoby dowodów na uszkodzenie ręki.

Jest to stwierdzenie niezasadne.

W aktach znajduje się stosowna dokumentacja medyczna, a sama operacja nie mogłaby też zostać przeprowadzona bez dokładnego zdiagnozowania stanu operowanej kończyny, co znalazłoby odzwierciedlenie w zapisach w dokumentacji medycznej dotyczącej tego zabiegu i poprzedzających go badań.

Nieistotne dla sprawy są okoliczności dotyczące rozpoznawania wniosku powoda o zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Jest to zdarzenie, które miało miejsce już po wydaniu tego orzeczenia, a ostatecznie wniosek powoda został uwzględniony.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej znajdowało oparcie w art. 102 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.

Sąd Apelacyjny uznał, że z uwagi na trudną sytuację materialną powoda zachodzą podstawy do nieobciążania go tymi kosztami.

Mikołaj Tomaszewski

(...)

(...)
J. F.